

Sygn. akt I C 5/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w następującym składzie :

Przewodniczący : SSR Joanna Borkowska

Protokolant : st. sekr. sąd. Monika Miller

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2019 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. C., A. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., Wojewódzkiemu Wielospecjalistycznemu Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł.

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo;
2. nie obciążą powodów obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania;
3. nakazuje zwrócić z funduszu Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz powodów J. C. i A. C. kwotę 89 (osiemdziesiąt dziewięć) złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego zaksięgowanej pod pozycją 500030811599.

Sygn. akt I C 5/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 grudnia 2017 roku (data nadania w UP) J. C. i A. C., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanych in solidum (...) S.A. i Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł. kwoty 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty, a także zwrot na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że wskutek niewłaściwego zachowania lekarzy z pozwanego szpitala naruszono prawo małoletniego pacjenta, ich syna S. C., do należytej pomocy medycznej. Powołali się również na okoliczność, że łącząca członków rodziny więź emocjonalna jest dobrem osobistym i podlega ochronie prawnej. Powodowie zgłosili szkodę pozwanemu, ale otrzymali od zakładu ubezpieczeń decyzję odmawiającą przyznania odszkodowania.

/pozew k. 3 – 7/

W odpowiedzi na pozew reprezentowane przez radcę prawnego pozwane Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł., wskazując na użycie w pozwie nieaktualnej nazwy pozwanego, wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów

zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W pierwszej kolejności podniesiono zarzut przedawnienia roszczenia. Zakwestionowano także okoliczność naruszenia dóbr osobistych powodów.

/odpowiedź na pozew k. 50 – 55/

W odpowiedzi na pozew pozwany zakład ubezpieczeń także wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. Pozwany zakwestionował żądanie wskazując na brak jego dokładnego określenia, a ponadto podniósł brak naruszenia dobra osobistego w postaci szeroko rozumianych „więzi rodzinnych”, jako że nie doszło do ich zerwania.

/odpowiedź na pozew II k. 72 – 76/

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały na swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 grudnia 2014 roku powodowie zgłosili się wraz z 2,5-letnim wówczas synem S. C. do lekarza rodzinnego. Syn powodów źle się czuł, bolał go brzuch. Lekarz rodzinny stwierdził podejrzenie zapalenia wyrostka robaczkowego, zastosował terapię farmakologiczną (Nifuroksazyd, Amoksiklav) i polecił zgłoszenie się do szpitala w razie pogorszenia stanu zdrowia dziecka. Dwa dni później powodowie zgłosili się z synem do na izbę przyjęć pozwanego centrum im. M. K.. Tam przyjęto dziecko w trybie pilnym, a po zbadaniu go polecono rodzicom udanie się do innej jednostki, jako że w szpitalu nie było już miejsc. Nie zaoferowano im usługi transportu medycznego. Powodowie wezwali taksówkę i udali się do szpitala im. K.. Tam stwierdzono u dziecka zgorzelińowe zapalenie wyrostka robaczkowego i natychmiast operowano. S. C. przebywał na oddziale do dnia 2 stycznia 2015 roku.

/bezsporne, dokumentacja k. 21 – 23, wyrok SR z uzasadnieniem k. 176 – 186 – w zał. aktach sprawy I C 802/15/

Syn powodów w pełni powrócił do zdrowia, rozwija się prawidłowo. Więzy między synem a rodzicami jest silna. Sytuacja z końca 2015 roku wiązała się dla powodów ze znacznym cierpieniem psychicznym. Do dziś odczuwają lęk związany ze zdrowiem syna, nie mają zaufania do służby zdrowia. Unikają chodzenia do lekarzy nawet mimo istnienia takiej potrzeby. Są drażliwi i wybuchowi, odczuwają wzmożone napięcie emocjonalne. Wydaje im się, że syn (mimo iż miał wtedy 2,5 roku) pamięta przedmiotowy incydent i ma z jego powodu lęki nocne.

/opinia biegłego L. G. k. 95 – 99, przesłuchanie powoda k. 150 – 152 znacznik czasowy 00:18:35 – 00:24:35, przesłuchanie powódki k. 150 – 152 znacznik czasowy 00:35:38/

W dniu 6 listopada 2015 roku S. C. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych kwoty 10.100 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo. Wyrokiem z dnia 19 października 2017 roku wydanym w sprawie III Ca 608/17, na skutek apelacji powoda, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanych na rzecz S. C. kwotę 10.100 zł. Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie doszło do naruszenia praw pacjenta poprzez niezapewnienie powodowi transportu medycznego przy skierowaniu go do innej placówki medycznej.

/bezsporne, wyrok SO z uzasadnieniem k. 240 – 254 - w zał. aktach I C 802/15/

Pismem z dnia 25 października 2017 roku powodowie wezwali pozwane centrum medyczne do zapłaty kwoty 40.000 zł (po 20.000 zł) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę polegającą na narażeniu zdrowia ich syna na poważne niebezpieczeństwo.

/wezwanie do zapłaty k. 10 – 11/

Decyzją z dnia 11 grudnia 2017 roku (...) S.A., do którego zostało przesłane zgłoszenie szkody, odmówił wypłaty żądanego świadczenia. W uzasadnieniu wskazano, iż powodowie nie są legitymowani do dochodzenia odszkodowania,

jako że naprawienia szkody wyrządzonej przez błąd medyczny może domagać się jedynie sam poszkodowany (tj. syn powodów).

/decyzja k. 12 – 13/

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie całokształtu materiału dowodowego złożonego do akt sprawy. Przebieg zdarzenia, na podstawie którego powodowie dochodzą swojego roszczenia, był w przeważającej części bezsporny. Sytuację rodzinną i siłę więzi powodów z synem Sąd ustalił na podstawie przesłuchania powodów oraz opinii biegłego psychiatry. Wiarygodność sporządzonej opinii nie budziła wątpliwości Sądu, który uznał ją za cenne źródło dowodowe mające wpływ na wydane w sprawie rozstrzygnięcie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności Sąd zauważa, że podniesiony przez pozwane Centrum Onkologii i Traumatologii zarzut przedawnienia nie jest zasadny. Sąd zgadza się z pozwanym, że w niniejszej sprawie zastosowanie ma trzyletni okres przedawnienia biegnący od dnia 24 grudnia 2014 roku. Pozwany wskazał, że pozew został wniesiony dnia 3 stycznia 2018 roku, a zatem już po upływie terminu przedawnienia, tj. po 24 grudnia 2014 roku. Jednakże zgodnie z art. 165 § 2 k.p.c. oddanie pisma procesowego w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe lub w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Oznacza to, że w przypadku wniesienia pozwu za pomocą Poczty Polskiej za dzień wniesienia pozwu uznaje się dzień nadania go w Urzędzie Pocztowym. Pozew w niniejszej sprawie został nadany w UP w dniu 21 grudnia 2017 roku, 3 dni przed upływem terminu przedawnienia. Roszczenie zatem nie uległo przedawnieniu, a zarzut podniesiony przez pozwanego nie podlega uwzględnieniu. Na marginesie Sąd zauważa, że wskazana na obwolucie akt „data pierwotnego wpływu” nie jest tożsama z dniem wniesienia pozwu, ale wskazuje dzień w którym pismo wszczynające postępowanie wpłynęło do właściwego wydziału sądu.

Powodowie swoje roszczenie wywodzą z treści art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Powołany wyżej przepis bezpośrednio odwołuje się do instytucji „dobra osobistego”. Jego definicja znajduje się w art. 23 k.c., który stanowi że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Strona powodowa w swoich pismach nie wskazała jednoznacznie naruszonego dobra osobistego, jednakże w toku procesu ustalono, że powodowie powołują się na naruszenie więzi rodzinnej pomiędzy nimi, a synem.

Zawarty w art. 23 k.c. katalog dóbr osobistych ma charakter otwarty. Nie oznacza to jednak, że ochroną tego przepisu objęte jest każde umotywowane moralnie roszczenie. Nadmiernie szeroka wykładnia art. 23 k.c. wiąże się bowiem z przekształceniem go w „przepis generalny”, będący podstawą każdego dochodzonego na drodze sądowej roszczenia cywilnoprawnego. Stąd Sąd obowiązany jest każdorazowo ustalić, jakie dokładnie dobro jest naruszane w sprawie i czy dochodzenie go w oparciu przepisy prawa cywilnego nie stanowi wypaczenia celu art. 23 k.c.

W orzecznictwie sądów powszechnych akceptowane jest istnienie takiego dobra osobistego jak „więź rodzinna”. Należy jednak wskazać, że nie każde zakłócenie więzi rodzinnej stanowi naruszenie dobra osobistego. Jak jednoznacznie wskazuje Sąd Najwyższy, do naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej dochodzi jedynie wtedy, gdy podlega ona zupełnemu rozpadowi. Naruszenie dobra osobistego uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia na

podstawie art. 448 k.c. nie jest determinowane samym cierpieniem osoby bliskiej, ale musi polegać na zniweczeniu obu elementów, które wyznaczają jego treść, a więc więzi bliskości i więzi emocjonalnej. To oznacza, że nie każde naruszenie tego dobra uzasadnia pozytywne rozstrzygnięcie, a jedynie takie, które prowadzi do skutków w istocie takich samych, jakie następują w razie śmierci poszkodowanego, zatem przypadków głębokiego upośledzenia funkcji życiowych wskutek uszczerbków zdrowia najcięższych, nieodwracalnych i wyłączających możliwość zachowania bliskości z poszkodowanym. Zadośćuczynienie takie przysługuje jedynie więc w sytuacjach wyjątkowych, wówczas gdy stan zdrowia poszkodowanego może być uznany za równoważny z jego śmiercią, np. stan wegetatywny czy śpiączka (por. Uchwała Składu Siedmiu Sędziów SN z dnia 27 marca 2018 r. III CZP 60/17, Postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2018 r. III CSK 143/18, Wyrok SN z dnia 6 lipca 2018 r. II CSK 233/17, Wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2016 r. II CSK 719/15)

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że więź pomiędzy powodami a ich synem nie uległa rozpadowi. Jak wyraźnie wskazał biegły psychiatra, ich relacje są silne. Poszkodowany nie doznał ponadto uszczerbku na zdrowiu skutkującego głębokim upośledzeniem funkcji życiowych. Syn powodów pozostaje w pełni sprawny fizycznie i psychicznie. Jak wskazała powódka (cyt. k. 151v) „Moje relacje z synem są bardzo dobre. Rozwijają się prawidłowo, nie choruje na poważniejsze choroby”. Komunikacja między nim a rodzicami nie została zakłócona. Nie doszło do zniweczenia ani więzi bliskości, ani więzi emocjonalnej łączącej rodziców z dzieckiem. Nie można zatem stwierdzić, że doszło do naruszenia dobra osobistego uzasadniającego przyznanie powodom zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Sąd przypomina ponadto, że nie jest to pierwsze postępowanie sądowe związane z przedmiotowym wypadkiem, jako że w toku sprawy I C 802/15 poszkodowanemu zostało już wypłacone zadośćuczynienie. Stronie powodowej został zatem w części ograniczony wachlarz roszczeń mogących być dochodzonych w niniejszym postępowaniu. Ponowne powoływanie się zatem pełnomocnika powoda na „zlekceważenie sytuacji dziecka” i w konsekwencji błąd medyczny nie może być jedyną podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia, jako że roszczenie odszkodowawcze z tego tytułu zostało już spełnione na rzecz jedynego uprawnionego – tj. syna powodów będącego poszkodowanym – w sprawie I C 802/15. Na gruncie niniejszej sprawy powodowie mogą wywodzić swoje żądania z art. 488 k.c. który, jak już zostało wskazane powyżej, wymaga udowodnienia konkretnego naruszenia określonego (i istniejącego) dobra osobistego. Wskazane przez stronę powodową „pozostawienie rodziców „samych sobie” w wigilię z chorym dzieckiem, bez samochodu” nie stanowi naruszenia dobra osobistego. Jak już wskazano powyżej, w przedmiotowej sprawie nie doszło do zerwania więzi rodzinnej. Kreowanie natomiast pochodnych dóbr osobistych typu „prawo do posiadania zaufania do placówek medycznych” czy „prawo do zdrowia dziecka” (które jest bezapelacyjnie dobrem osobistym dziecka, nie rodzica) stanowi nadużycie otwartości regulacji art. 23 k.c. Jak wskazał sędzia SN Jacek Gudowski w swoim zdaniu odrębnym do uchwały wydanej w sprawie III CZP 60/17, bezgranicznie szeroka interpretacja tego przepisu „stwarza realne niebezpieczeństwo dekompozycji konstrukcji dóbr osobistych oraz rozmycia ich ochrony, co może zachęcać wszystkich pokrzywdzonych do dochodzenia przed sądami zadośćuczynienia za krzywdę, niezależnie od źródła pokrzywdzenia (cierpienia), rodzaju i rozmiaru krzywdy oraz charakteru naruszonego dobra (interesu). Praktyka odnotowuje już takie przypadki, zmuszając sądy do tworzenia ekwilibrystycznych niekiedy koncepcji zapewniających ochronę prawną; w ten sposób granice tej ochrony przesuwają się poza granice rozsądku, w nieznanym kierunku, paradoksalnie grożąc całkowitym rozpadem zasad odpowiedzialności cywilnoprawnej z tytułu czynów niedozwolonych. Cierpią na tym także same dobra osobiste - kategoria prawna o fundamentalnym znaczeniu dla prawa prywatnego - oraz istotny, autonomiczny sposób ochrony "idealnych interesów" człowieka”. W praktyce bowiem każde roszczenie można połączyć z teoretycznie istniejącym dobrem osobistym. Nie oznacza to jednak, że subiektywne poczucie pokrzywdzenia w każdej sytuacji stanowi podstawę do wytoczenia powództwa.

W konsekwencji Sąd ustalił, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów warunkujących przyznanie na ich rzecz zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Powództwo podlegało zatem oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. i nie obciążył powodów obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania. Pozwani bowiem „wygrali” sprawę ze względu na brak prawnej możliwości dochodzenia przez

powodów tak sprecyzowanego przez nich roszczenia. Nie ulega jednak wątpliwości, że zdarzenie, z którego powodowie wywodzili swoje roszczenia, tj. niewłaściwe udzielenie pomocy medycznej ich synowi przez pozwane centrum medyczne, nastąpiło z winy pozwanej placówki medycznej. W niniejszej sprawie Sąd nie stwierdził naruszenia dobra osobistego uzasadniającego zasądzenie zadośćuczynienia, nie umniejsza natomiast cierpieniom powodów związanych z przedmiotowym incydentem. Sąd uznał zatem obciążenie powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za niesprawiedliwe.